GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 274. Rok 1832. Niedziela 14 Października.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych niezawodnie o godzinie 4 po południu w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 3
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donies:od wier. gr:15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na O° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na O° R.	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 4. 681	+ 10,0	+ 5,0	Pół. zachodni słaby	Pochmurno	
11. 12	„ 3. 793	15,7	7,0	„ mocny	Pogoda z Chmurami	
3	„ 3. 198	15,8	5,2	„ średni	Chmury	
9	„ 2. 705	÷ 11,6	+ 4,3	„ mocny	Pochmurno	o gdz. 10 deszcz z wich. pł. z.

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Paryż 30 *Września.*

Niejaki *Roch* przybrał tytuły Doktora Prawa i Apostoła S. Ewangelii, chce zaprowadzić kościół konstytucyjny we Francyi.

Dzisieysze dzienniki są zapełnione samemi domysłami o składzie przyszłego ministerium. *Journal des Debats* utrzymuje, że Pan *Dupin* nie przyjął ofiarowanego sobie ministerstwa.

Hrabia Sebastiani uzyskał uwolnienie, i już od dni kilku nie zaymuje się sprawami swojego ministerium. Następca jego jeszcze nie wiadomy.

Do 20 Września nienadeszła żadna urzędowa wiadomość o zdrowiu Króla *Ferdynanda VII.*

Xiąże *Ipsylanty* członek Kommissyi Rządowey umarł 16 Sierpnia w *Naupli.* Anarchia w Grecyi coraz się wzmaga.

(D. A.)

ANGLIA.

Londyn 28 *Września.*

Ma bydź utworzona składka dla familii, pozostałey po ś. p. Walter-Szkocie, gdyż majątek jego nie wystarcza na zaspokojenie wierzycieli, a Anglia cieszyć się powinna, iż ma sposobność wywiązania się z długu wdzięczności.

Zamierzają zrobić wyprawę do północnego bieguna, tak dla zbogacenia umiejętności, jako też dla zadosyć uczynienia prawu ludzkości. Wiadomo albowiem, że Kapitan *Ros* wysłany od rządu na odkrycia do tych okolic, od trzech lat żadney nie daje o sobie wiadomości. Brat i przyjaciele rzeczonego kapitana własnym kosztem wyprawę tę przedsięwzięli.

Dnia 29 *Września.*

Pełnomocnicy pięciu wielkich mocarstw zgromadzili się wczoray w wydziale spraw zagranicznych; wprzód naradzał się Poseł Niderlandzki z Lordem *Palmerston.*

Statek *Firebrand*, który 20 b. m. Kadyx opuszczał, przywiózł wiadomość, że w tym mieście wielkie zachodziły poruszenia z przyczyny zniesienia wolnego portu. *(D. A.)*

BELGIA.

Bruxella 30 *Września.*

Doszła tu wiadomość z dnia 25 b. m. z Londynu, że Poseł Niderlandzki odrzucił

wszelkie propozycye konferencyi Londyńskiey, co dało powód do częstych narad jey członków. W tey chwili z Londynu przybył Kuryer z depeszami, które natychmiast królowi doręczono.

Xiąże Orleanu powraca z Antwerpii do Paryża.

Jenerał *Wolff*, który towarzyszył królowi do Antwerpii, jest wysłany od Zjednoczonych Stanów północney Ameryki do Europy, ażeby się przekonał o organizacyi wszystkich wojsk tey części świata. *(D. A.)*

NIEMCY.

Lord Durham nadzwyczayny Poseł i Wielki pieczętarz króla Angielskiego, przybył z familią do Frankfortu nad Renem 2 Października.

Gazeta powszechna donosi z Wiednia 25 Września jak następuje. »Austryackie wojska mają w przyszłym miesiącu opuścić Państwo Kościelne, a w tymże czasię i wojska Francuzkie ustąpią z Ankony. Stolica Apostolska nie będzie już potrzebowała obcey pomocy dla utrzymania spokojności w krajach swoich; nowe pułki Szwajcarskie będą dostateczną rękojmią.

Deputacya Grecka jest spodziewaną w Munich dnia 11 Października. *(D. A.)*

TURCYA.

Semlin 21 *Września.*

Listy nadzwyczajną okazyą nadeszłe donoszą, że niedobitki wojsk Tureckich zupełną poniosły klęskę od Egipcyan. Zdaje się już nie podpadać wątpliwości, że wysoka Porta zażądała pośrednictwa Anglii, Francyi i Rossyi w wojnie z vice-królem Egiptu *Mehmed Ali.* Co chwila oczekujemy bliższey wiadomości. *(D. A.)*

PORTUGALIA.

Dziennik *Messager des Chambres* następujące czyni uwagi nad wyprawą *Don Pedra:* »Nasza przepowiednia o expedycyi Excesarza Brazyliyskiego zdaje się, niestety! sprawdzać. *Don Miguel* rozpoczął obłężenie miasta *Oporto* dnia 13 Września; od tey chwili wszczęta walka z małemi przerwami trwa już do dnia 21 t. m. Woysko *Don Pedra* dokazuje w prawdzie cudów waleczności; ale na cóż się przyda ich męztwo, jeżeli niedostatek żywności i ammunicyi, oraz silnieyszy nieprzyjaciel bohaterskiemu poświęceniu koniec położy. Obłężeni odparli dotąd Miguelistów z znaczną stratą; lecz jak to długo potrwa, łatwo przewidzieć można. Przyidzie czas, gdzie się *Don Pedro* przekona, o nie możności utrzymania i ustąpić musi z kraju, oddając go na pastwę tyranii krwiożerczego Miguela, o jak drogo przypłaci Oporto swojego przywiązania do Donny Maryi II.

Anglia i Francya pozwalały a nawet zachęcały do popierania sprawy konstytucyjney, bardzo chwalebnie! ale my jesteśmy tego przekonania, że było trzeba albo wcale niewspierać, albo dostateczne dać posiłki. Na kogoż spadnie wina, jeżeli przegra *Don Pedro*? 20,000 woyska, byłoby naród ożywiło nadzieją, byłby się połączył i tyrana pokonał, a sprawa ta szczęśliwie ukończona byłaby korzystnie działała na interessa południowey Europy. Teraz wyznać trzeba, że położenie wojsk konstytucyjnych jest rozpaczającem, a *Don Pedro* tak zamkniętym, iż trudno pomyśleć o środku ocalenia. Garstka ludzi i kilka tysięcy funtów szterlingów nie zmniejszą niebezpieczeństwa, a naywiększe męztwo jest bezskutecznem. Przypomnijmy sobie czymśmy byli po odejściu Buonapartego z Egiptu? Jakiż nas los spotkał w Hamburgu, Gdańsku i innych twierdzach po odwołaniu wszystkich wojsk do Francyi? *Don Pedro* jest w podobnem położeniu, obwód jego nie wynosi nad jedną milę, gdy tymczasem nieprzyjaciel, w posiadaniu wszystkich źródeł krajowych, ma za sobą całe duchowieństwo i ciemny lud, który się da, jak bydło, na rzeź prowadzić. Walka jest nadto nierówną aby długo potrwać mogła.

Dziennik *Cronica Constitutional do Oporto* z dnia 15 Września zawiera ogłoszenie następujące: J. C. Mość Xiążę de *Bragdnza*, Rejent w imieniu królowej, wysłuchawszy przedstawienia kommissji municypalnej tego miasta, ze względu na barbarzyńskie postępowanie buntowników którzy się nazywają Portugalczykami, nie pamiętni hanbią charakter wojowników, broniąc sprawy wiarołomcy, oświadcza walecznym mieszkańcom wspomnionego miasta, iż wszelkie szkody, któreby wskutku ich szlachetnego poświęcenia sprawiedliwej i świętej sprawie, ponieśli, zupełnie wynadrodzonemi będą.

Dan w Pałacu do Oporto 13 Września r. 1832.

(podp.) *Luis du Silva.*
— *Mozinho d'Albuquerque.*
(nos. AUST.)